

RODO namiesza w outsourcingu

AKTUALNOŚCI Może się okazać, że przy biometrii administratorem danych nie będzie ten, który zatrudnia, a ten, który tylko korzysta z usług

Projektowane przepisy wdrażające unijne rozporządzenie o ochronie danych osobowych niosą ze sobą niemałą rewolucję – w tym również dla firm działających w obszarze outsourcingu. W odniesieniu do nich wątpliwości budzi m.in. to, kto ma być administratorem danych.

Prawnicy mówią tak: jeśli dany przedsiębiorca w celu kontroli dostępu do pomieszczeń lub obiektów używa jedynie rozwiązań biometrycznych, a jednocześnie korzysta z usług podmio-

tów zewnętrznych (np. w zakresie ochrony czy sprzątnięcia), to on sam – a nie firma ochroniarska czy sprzątnięcia – może być odpowiedzialny za przetwarzanie i ochronę danych biometrycznych jej pracowników. I nie kto inny jak on będzie musiał pozyskać zgodę np. na skanowanie linii papilarnych.

Powyższe rozwiązanie popiera jednak tylko część ekspertów. Są bowiem i tacy, którzy

uważają, że akurat w przypadku usług outsourcingu to zatrudniający będzie mógł zbierać dane biometryczne i zgody na ich przetwarzanie od swoich podwładnych oraz przekazywać je dalej, gdy jest to niezbędne do wykonania umowy.

© Karolina Topolska, Jakub Styczyński C3



for. SPL/Getty Images